

„Homohibernatus”- Zbyszek Bąk
03-226 Warszawa ul.Toruńska 72/3
tel. 0 507169993
NIP: 524-262-90-98
WWW.homohibernatus.eu, homohibernatus@wp.pl

„Posłuchaj głosu swojego serca, przeżyj przygodę swojego życia”



PLAN WYPRAWY

Region: Ameryka Południowa, Chile, Argentyna
Obiekt: Aconcagua. 6959 m.n.p.m. - Najwyższy szczyt Ameryki Południowej
Termin: I, II
Czas trwania: ok. 21 dni
Grupa: 5 -10 osób

Informacje:



Aconcagua – 6959m, leżąca w Andach Argentyńskich jest najwyższym szczytem obu Ameryk, a także najwyższym szczytem poza kontynentem azjatyckim. Szczyt został zdobyty przez M. Zurbriggena w roku 1897. Natomiast w 1934 roku ósmego wejścia na szczyt dokonała wyprawa polska (Ostrowski, Osiecki i Narkiewicz) wytyczając jednocześnie nową, pierwszą po wschodniej stronie góry, bardzo ambitną drogę biegnącą lodowcem dziś zwanym Lodowcem Polaków.

Andy Argentyńskie położone nad południowym Pacyfikiem znane są z nawiedzających je wiatrów. Wiatry wiejące z zachodu lub z południowego zachodu,

czyli od strony oceanu są często bardzo silne i są główną przeszkodą oprócz wysokości podczas zdobywania szczytu. Po drodze można spotkać kości mułów zabitych przez kamienie porwane przez wiatr. Opady są zwykle rzadkie. Szczyt będziemy zdobywać w lutym kiedy pogoda jest bardziej stabilna niż na początku lata. Temperatura nie powinna spaść poniżej -25 stopni, jednak silny wiatr potęguje uczucie zimna.

Szczyt będziemy zdobywać drogą klasyczną. Najpierw czeka nas dwudniowe podejście doliną Horcones lub trzydniowe doliną Vacat do Plaza de Mulas lub Plaza Argentina, później po dniu aklimatyzacji robimy 3-4 dniowe wynoszenie depozytów. Szczyt atakujemy z wysokości 5900, ogromnym zboczem dochodzimy do przełęczy Nido de Condores. Pod koniec dnia wielkiego żlebu Calanetta do grani szczytowej. Mimo niewielkich trudności technicznych wejście na szczyt wcale nie jest łatwe, wymaga bardzo dobrej kondycji, a także doświadczenia wysokościowego, minimum alpejskiego. Rozrzedzone powietrze jest główną przeszkodą w drodze na szczyt. Powyżej 5000 metrów raczej nikogo nie omija ogólne osłabienie związane ze zdobywaniem wysokości, bardzo często występują bóle głowy, a także inne dolegliwości. Wchodzimy pomału ażeby zapewnić aklimatyzację aby powyższe trudności wystąpiły w stopniu znikomym i nie były przeszkodą w drodze na szczyt. Przed wyjazdem, polecamy marsze, biegi, a szczególnie intensywne wędrówki po górach.



PROGRAM:

Lecimy do Santiago w Chile lub Buenos Aires w Argentynie, skąd udajemy się autokarem do argentyńskiej miejscowości Mendoza. Park miejski w Mendozie należy do najpiękniejszych na świecie. Po zorganizowaniu zezwoleń jedziemy do Penitentes lub Puerto de Inca, czyli miejsc skąd startują wszystkie wyprawy. Po wynajęciu mułów możemy ruszać w góry. Wynajętym samochodem docieramy do bram parku narodowego. Po 3-5 godzinach docieramy do obozu gdzie zostajemy na noc. Czasami przy dobrym tempie idziemy jeszcze 2 godziny a żeby następny dzień był łatwiejszy. Kolejny dzień to 9 godzin podejścia bardzo suchą doliną Horcones lub jeszcze 2 dni doliną Vacas. Po drodze trzeba kilka razy przeprowić się przez rzekę. Docieramy do bazy. Kolejny dzień to odpoczynek w bazie w celu załapania aklimatyzacji. Następny dzień to podejście wielkim zboczem do Nido del Condores na 5340m gdzie zostawiamy depozyt i schodzimy na dół. Następnego dnia wychodzimy

do Nido i zostajemy na noc. Kolejnego dnia podchodzimy do Berlina na 5780m. I tak samo zostawiamy depozyt i schodzimy do Nido. Następnego dnia wychodzimy i nocujemy w Berlinie. Kolejnego dnia, jeśli warunki są sprzyjające ruszamy w kierunku szczytu, przechodząc przez skalistą grań docieramy do schronu Independencia. Mijamy schron, nieco powyżej rozpościera się widok na całą drogę na szczyt. Trawersujemy górną połączyć z boczna Gran Acarrero na 6700m. Stąd stromą, czterdziestostopniową rynną zwaną Canaletta, w której trzeba czasem założyć raki, dochodzimy do przełęczy pomiędzy dwoma wierzchołkami. Calanetta jest potężnym żłebem pełnym kamieni i piargów, które mają tendencję do osuwania się przy najmniejszym nawet obciążeniu, więc miejscami drecze się w miejscu. Z przełęczy po krótkim podejściu granią stajemy na najwyższym szczycie Ameryki Południowej. Ewentualny czas wolny spędzimy np. wypoczywając nad brzegiem Oceanu Spokojnego w Vina del Mar lub nad wodospadami Iguazu. Powrót do Polski nastąpi po około 19 dniach pobytu.



PROGRAM SZCZEGÓŁOWY:

- wylot z Warszawy
- przylot do Santiago w Chile lub Buenos Aires w Argentynie, zwiedzanie, przejazd wygodnym autokarem do Argentyny do Mendoza
- organizacja zezwoleń, mułów, gazu i żywności. Przy okazji zwiedzanie jednego z piękniejszych miast świata. Nocleg w Mendozie.
- przejazd do Penitentes (2900m). Pakowanie na muły. Wstępna aklimatyzacja. Nocleg
- podejście do Confluencia 3500m
- dotarcie do bazy – Plaza de Mulas 4300m
- do 14 dni czasu na akcję górską. Zazwyczaj wejście z dokładną aklimatyzacją zajmuje około 10- 12 dni.
- zejście z bazy do Penitentes zajmuje około 10 godzin. Jeszcze tego samego dnia docieramy do Mendoza.
- przejazd autokarem do Vina de Mar nad Ocean, powrót do Santiago
- przelot do Polski.

Koszty: ok. 11,3 tys zł (przy kursie dolara 3,1)

Obejmuje :

- organizację wyprawy, przelot tam i z powrotem, przejazdy autokarami na miejscu, wszystkie inne niezbędne przejazdy, wynajęcie mułów, zezwolenie na zdobywanie

szczytu, noclegi w hostelach , w górach noclegi w zorganizowanych przez nas namiotach, wyżywienie na dole 2 posiłki dziennie, w górach pełne wyżywienie, które przygotowujemy samodzielnie (także specjalistyczna żywność liofilizowana), ubezpieczenie obejmujące koszty leczenia oraz wysokogórką akcję ratunkową
Koszt nie obejmuje:

Nadbagażu, gazu, alkoholu, kosztu wycieczki fakultatywnej

Porady:

Procedura opłat:

Zaliczkę w kwocie 5000 zł należy wpłacić na 60 dni przed wyjazdem, reszta na 15 dni przed wyjazdem, wszelkie zwroty pieniędzy w wypadku wycofania się z wyprawy są dokonywane do dnia wyjazdu po potrąceniu kosztów związanych z wyprawą (bilety, ubezpieczenia, pozwolenia itd.)

Potrzebne dokumenty:

Paszport

Transport:

Samolot, autobus, muły



Zakwaterowanie:

Noclegi w schroniskach i namiotach, na wybrzeżu w pensjonatach i hostelach

Jedzenie:

Przygotowujemy sami posiłki na kuchenkach turystycznych, w górach jedzenie liofilizowane, śniadania i obiadowe kolacje w barach, restauracje w miastach

Załoga:

Jeden przewodnik z doświadczeniem alpejskim na 5-10 osób

Zdrowie i ubezpieczenie zdrowotne:

Wykluczony jest udział osób z chorobą powodującą, że pobyt na dużej wysokości jest szkodliwy. Uczestnicy objęci są ubezpieczeniem alpinistycznym.

Pogoda:

Rejon Aconcagua charakteryzuje się częstymi zmianami pogody wywołwanymi poprzez bliskość Oceanu. Latem jest tu jednak dużo dni słonecznych, dużo więcej niż w naszych Tatrach. Temperatury zazwyczaj wahają się od -15 st. do +30 st. C

powyżej 4000m. Z powodu wysokości i dużej ilości śniegu często bardzo silnie operuje słońce

Ekstra wydatki:

Dla chętnych posiłki w restauracji, alkohol, pamiątki.

Internet, telefon

Należy sprawdzić u własnego operatora włączony roaming, Istnieje możliwość korzystania z telefonu satelitarnego, w górach korzystamy z walkie – talkie



Osobiste wyposażenie:

- 2 pary grubych skarpet wełnianych
- inne grube skarpety termiczne - 2 pary
- cieńsze skarpety górskie - 4 pary,
- spodnie polar 100 - 2 pary
- spodnie polar 300
- spodnie gore-tex lub podobne
- stuptuty
- koszulki oddychające 2-3 sztuki
- bielizna polar 100
- bluza polar 300
- sweter puchowy
- kurtka gore- tex
- 2 pary rękawic polarowych
- rękawice puchowe
- botki puchowe do spania
- ewentualnie zamiast łapawic goretex i mogą być bardzo ciepłe 5 palcowe rękawice
- czapka
- ochrona głowy przed słońcem
- śpiwór
- plecak minimum 70l
- plecak 30l
- wór typu transportowego do przewożenia bagaży na mule (opcjonalnie)
- okulary lodowcowe (plus gogle lub drugie zapasowe)
- krem min.uv 40
- maska przeciwwiatrowa
- gruba, dobrze izolująca karimata ewentualnie mata samopompująca
- folia NRC

- menażka, sztucce
- 2 rolki papieru
- czołówka z zapasem baterii litowych
- zegarek
- termos 0,7- 1 l
- przybory toaletowe
- bielizna
- buty trekkingowe
- sandały
- ubrane letnie na dół (m.in. warto mieć spodnie typu safari z odpinanymi nogawkami)
- raki dopasowane do obuwia
- kije teleskopowe
- palnik gazowy